Kronika Obozu Wędrownego, plener 1972 rok

Wymiary: 29 x 21 x 1 cm

Liczba stron w całej kronice: 26

Liczba stron uzupełnionych: 13

Archiwum Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki

Kronika z pleneru operuje głównie obrazem. Niewiele jest w niej notatek i informacji. Jej treść wypełniają ilustracje wykonane w różnych stylach, ale wszystkie tą samą techniką – kolorowymi flamastrami na śliskim papierze.

Kronika jest na tyle cienka, że bardziej przypomina duży zeszyt niż księgę. Ma śliską, czerwoną okładkę, mieniącą się pionowymi paskami. Na dole po prawej stronie, niewielki napis „Kronika”, wybity delikatną złotą linią zlewa się z tłem. Środek tworzą pojedyncze, gładkie kremowe kartki zapisane i zamalowane jednostronnie. Spina je czerwony błyszczący sznurek, przywiązany od środka do sztywnej okładki. Pomiędzy zorganizowanymi stronami znajdują się włożone luzem kartki ze szkicami, a także powołaniowa ulotka od Cystersów.

Strona tytułowa informuje, że jest to ”kronika obozu wędrownego plener 72”. Napis zajmuje całą stronę. Mocno pogrubione litery, wypełnione wieloma kolorami z czarną obwódką, przypominają graffiti wykonane sprayem na murze.

Na kolejnej stronie wymalowane herby miast z fragmentami konkretnych budynków zapowiadają jakie miejsca zostały odwiedzone przez uczestników pleneru. Są to: Brzeg, Paczków, Nysa, Kłodzko. Dopełnieniem tej wiadomości jest ilustracja z kolejnej strony. Przedstawia ona krajobraz miejski z zamkiem, kościołem, ratuszem. Na pierwszy rzut oka kompozycja jest bardzo spójna. Jednak podpisy przy poszczególnych budynkach objaśniają, że są to cztery różne miasta połączone w jedno. Do rysunku symbolicznie domalowana została lupa powiększająca fragment jednej z budowli.

Pozostałą częścią kroniki jest seria różnokolorowych prac plastycznych. Wszystkie wykonane zostały za pomocą kolorowych flamastrów. Każdą stronę wypełnia jedna kompozycja.

Jedna ze stron podzielona została na cztery części, a w każdej z nich znajduje się rysunkowe popiersie władcy i podpis. Są to: Grzegorz Pierwszy Wspaniały, Piotr Drugi Rubaszny, Krzysztof Trzeci Mądrawy, Leszek Czwarty Sprawiedliwy. Inna strona przedstawia postać zainspirowaną elementami architektury gdzie np. nos tworzy kolumna, a szyja przypomina wejście do komnaty. Notatki pojawiają się tylko raz, ale też nie jest to dziennik podróży jakiego można by się spodziewać w kronice, a bardziej poetycki wpis do pamiętnika, o czym świadczą słowa: „Wędrujemy cygańskim obozem, nocujemy w gwiaździstym grodzie, dzisiaj pod wielkim wozem, jutro na wielkim wozie”, czy „Człowiek musi być trochę szalony, bo inaczej nie potrafi być naprawdę wolny”. Niektóre ilustracje przypominają plakat z czytelnym rozdziałem podpisu i obrazu, inne zwracają się w kierunku artystycznych wariacji z abstrakcyjnymi formami czy kubizującym ujęciem krajobrazu. Barwna ilustracja z zamkiem i kolorowym motylem przypomina kartę z baśni, a całość zamyka czarno-biały afisz z napisem KOMUNA.

Prace nie mają podpisów. Nie ma informacji o autorach czy autorkach, miejscu i kontekście powstania. Nie ma tytułów, żadnych wyjaśnień. Kronika ta jest wizualnym podsumowaniem pleneru.